

Rada Miejska przejdzie metamorfozę

Data publikacji: 15.11.2008 0:00

Na krzesłach w sali sesyjnej w Skoczowie mają zasiąść nowi radni. Będą jednak dużo młodszy od tych, którzy spotykają się w każdy ostatni czwartek miesiąca. W Skoczowie powstaje bowiem Młodzieżowa Rada Miejska. - *Jest to bardzo dobry pomysł autorstwa Przewodniczącego Rady Miejskiej Andrzeja Baczy. Skoczów ma już młodzieżowego burmistrza, teraz przyjdzie czas na Radę Miejską. Będzie to świetna lekcja demokracji* - mówi Janina Żagan, burmistrz Skoczowa. Z pomysłu zadowolona jest też młodzież, która już brała udział w ostatnim posiedzeniu dorosłych radnych. Portal OX.PL postanowił zapytać o szczegóły pomysłodawcę Andrzeja Baczę, przewodniczącego RM w Skoczowie.

Czego ma nauczyć młodych ludzi udział w Młodzieżowej Radzie Miejskiej Skoczowa?

Proszę zwrócić uwagę na fakt, iż udział procentowy radnych w Radach Miejskich w przedziale wiekowym 18- 39 lat w ogólnej liczbie radnych w woj. śląskim wynosi 20%, kiedy w skali Polski kształtuje się on na poziomie 30%. Świadczy to o tym, że albo na Śląsku jest zdecydowanie mniejsze zainteresowanie ludzi młodych pracą w samorządzie, albo wyborcy wykazują większą powściągliwość w wybieraniu młodych do tych zadań. Jedno jest pewne, teoretyczna wiedza, nawet najzdolniejszego ucznia ma się nijak do późniejszego życia, szczególnie jeśli ktoś wybierze drogę właśnie takiej samorządowej pracy, czy zechce popracować w polityce „wyżej”. System demokratyczny, który ostatnio (w historii 100 lat to moment) obowiązuje w wielu dziedzinach zarządzania wymusza na jego uczestnikach dochodzenia do consensusu w debacie, lub akceptacji woli większości. I koniec kropka. Nie ma miejsca na obrażanie się (co manotorycznie ma miejsce niestety w środowisku starszych polityków i wychodzą groteskowe sytuacje).

Co powinni naśladować od obecnych, dorosłych radnych, a czego się wystrzegać?

Odpowiedź jest prosta: dobre wzory przyjmować, a złe odrzucać. Choć jestem autorem tego pomysłu w Skoczowie nie przeszło mi nawet przez myśl, aby tłumaczyć młodym radnym co jest dobre a co złe. Ja mam swoje wypracowane poglądy, przyzwyczajenia i doświadczenia. Swoją rolę widzę wyłącznie jako pomocnik w poszukiwaniu wiedzy merytorycznej i obowiązujących reguł prawnych. Przewiduję zresztą zorganizowanie szkolenia, które poprowadzi osoba fachowo zajmująca się doradztwem w tych sprawach (broń Boże polityk). Co oczywiście nie wyklucza spotkań z zawodowymi politykami, planuję zorganizować dla Skoczowskiej Młodzieżowej Rady wyjazd do Sejmu. W młodych ludziach jest potencjał (często niedoceniany zresztą) i należy pozwolić mu tylko się rozwijać. Wiem, że kilku wybranych młodych radnych było obecnych przez jakiś czas na „sesji dorosłych” (oni już mniej więcej wiedzą, których zachowań nie należy powielać).

Jakie zadania stoją przed młodzieżową radą?

Rolą podstawową MRM jest rola opiniująca decyzje Rady Miejskiej, szczególnie decyzje związane, czy też dotyczące ludzi młodych, ale nie tylko. Spodziewam się, że młodzi ludzie będą nas zasypywać (możliwymi do zrealizowania oczywiście) pomysłami, a kto wie być może ta „dorosła rada” kiedyś stwierdzi, że poziom i merytoryka argumentacji jest na tyle wysoka, że odda jakąś władzę nad częścią wydzielonego budżetu. Po prostu głośno myślę w tej chwili.

Czy ma pan jeszcze inne propozycje aktywizacji młodych ludzi w życie społeczne w Skoczowie?

Jak Państwo wiecie udało mi się przekonać władze miasta do budowy Skate Parku w Skoczowie. Wszyscy i to już w całym powiecie widzą, że był to strzał w dziesiątkę, ale nie byłoby tego bez wyjątkowego zaangażowania właśnie młodych ludzi. A jakie ja mam pomysły? Wolę je realizować niż o nich w tej chwili opowiadać.

Rozmawiała Dorota Kochman

Foto: JB